

Tychy dnia 21. czerwca 47r.

*Bezprawnie Judy Komada
zam. Tychy ul. Dąbrowska 61.
paw. Pajzyna.*

Do
Zarządu Wojewódzkiego
Polskiego Związku B. Więzn. Polit.

W K a t t o w i c a c h

Przesyłam niżej podany protokół, celem podania go odpowiednim władzom.

Z e z n a n i e.

W związku z przytrzymaniem byłego (Lagerfiera) obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (Oberschwarzheide) Aumajera zeznaje: Jako więzień polityczny przebywałem w Obozie Koncentracyjnym w Oświęcimiu od października 1940r. do wyzwolenia. W maju 42 r. osadzone mnie na 3 miesiące do karnej kompanii znajdującej się w Obozie Brzezinki za zbieranie odpadków żywnościowych podczas pobytu w karnej kompanii powstała ucieczka więźniów, pozostałych w więźniów spędzono do podwórza karnej kompanii i po paru minutach przybył wyżej wspomniany Aumajer w towarzystwie kilku oficerów. Po wyczytaniu z list około 220 więźniów wspomniany Aumajer zażądał od więźniów by ci co wiedzieli o tej ucieczce wystąpili do przodu. Ponieważ nikt nie wystąpił Aumajer zagroził, że jak nikt nie powie to wszystkich powystrzela. Ponieważ i tym razem nikt się nie odezwał, wspomniany Aumajer kazał wyczytać z listy 10-ciu więźniów których ustawił w pojedynczy szereg i każdemu z wyczytanych strzelił osobiście z pistoletu w tył głowy kładąc każdego z nich trupem na miejscu. Następnie zwrócił się do reszty więźniów z tem samym żądaniem, a gdy i tym razem nikt nie powiedział kazał jeszcze raz wyczytać 10-ciu więźniów, ustawił ich w ten sam sposób i powtórzył to samo, z tem że tym razem mu pomocy były (arbeitsdienstfiera) a późniejszy (Lagerfiera) Hesler. Po tej egzekucji my pozostali więźniowie byli zmuszeni w paru sekundach posprzątać naszych zamordowanych współbraci, a pozostałą krew po niewinnych musieliśmy rozdrapać rękami, przy akompaniamencie krzyków i bicia i kopania. Pozostałych więźniów około 200-tu w godzinach popołudniowych związane drutem i na pół-nagich wyprowadzono z podwórza karnej kompanii. Jak się na drugi dzień dowiedziałem od moich kolegów, to nieszczęśliwych dwustu współwięźniów wyprowadzono w pole i tam rozstrzelano. Pomnąc na prośby moich zamordowanych braci domagam się by śmierć ich niewinna została pomszczona.

Jude